

Kontrolowane zwycięstwo Olimpu Grodków



Niespodzianki nie było. Szcypiorniści Olimpu Grodków pewnie pokonali Start Konin w rozegranym meczu 3. kolejki II ligi. Gospodarze zwyciężyli 30:19.

Początek starcia był jednak dość nieoczekiwany. Wynik na tablicy otworzyli goście, którzy pierwszą bramkę zdobyli w rzucie karnym. Po chwili dwie kontry wykorzystał Sebastian Kolanko i Olimp wyszedł na prowadzenie 2-1. Goście dotrzymywali kroku jedynie do 14. minuty spotkania a do siatki pilnowanej przez Krzysztofa Muszaka trafiał tylko jeden gracz Startu - Bartosz Glinkowski. Od tego fragmentu gry grodkowianie sukcesywnie budowali swoją przewagę. Znakomicie spisywał się Krzysztof Muszak, który w 22. minucie obronił rzut z siedmiu metrów, po czym skrzydłowy Paweł Chmiel nie marnował okazji i na konto Olimpu zapisał kolejne dwa „oczka”. Przez osiem minut przyjezdni zanotowali tylko dwa celne trafienie, przy tym tracąc sześć bramek. Na przerwę do szatni gospodarze schodzili przy zaliczce siedmiu bramek.

Drugą część meczu otworzył Paweł Prokop, najpierw zmarnował rzut karny, ale po chwili przejął piłkę i tym razem celnie trafił w okienko. Start sporadycznie trafiał a miejscowi w 40. minucie zawodów błyskawicznie odskoczyli na 19-11. Później, gdy Olimp grał w osłabieniu po wykluczeniu Patryka Koszyka, Start nie potrafił wykorzystać tego fragmentu gry marnując kolejną sytuację stworzoną do odrobienia strat. W rzucie z siedmiu metrów Glinkowskiego powstrzymał Marcin Młoczyński.

W ostatnich minutach trwała wymiana ciosów, bramka za bramką, po dwóch stronach. W końcowych sekundach oba zespoły grały w osłabieniu, jednak po błędzie kroków piłka należała do miejscowych, którzy wykonali rzut na pustą bramkę, który minimalnie był nietrafiony. Ostatecznie gracze Olimpu wygrali zasłużenie na własnym terenie i trzy punkty zostały w Grodkowie. - Analizowaliśmy grę Startu, wiedzieliśmy, że mało bramek rzucają, ale też mało ich tracą grając głównie dobrze w obronie i to dzisiaj było widać, gdy mieliśmy pewne problemy na początku meczu. Naszym założeniem było, aby nie stracić więcej niż 20 bramek i to się udało - mówi Grzegorz Malinowski, trener UKS Olimp Grodków. - W moim odczuciu był to najslabszy mecz z tych trzech, które już rozegraliśmy. Dobry wynik uzyskany po przeciętnej grze, która nie za bardzo nam się kleiła, ale najważniejsze jest to, że mogliśmy przetestować wszystkich zawodników.

UKS OLIMP GRODKÓW vs SSRiR START KONIN 30:19 (15:8)

Skład i bramki - Olimp: Maciej Maciejewski - 3, Patryk Koszyk, Bartosz Żubrowski, Paweł Chmiel - 8, Paweł Prokop - 4, Sebastian Kolanko - 4, Cezary Starczewski, Rafał Świerczyński, Dawid Mierzwiński - 2, Łukasz Ogorzelec - 2, Szymon Urban - 3, Kamil Kulej - 1, Kacper Turyniewicz, Denis Hertel - 3, Marcin Młoczyński, Krzysztof Muszak. Trenerzy - Grzegorz Malinowski, Piotr

Mieszkowski.

Kary: 14 minut

Karne: 2/1

Skład i bramki - Konin: Jakub Kujawiński, Marcel Urbański - 2, Jakub Fiedorowicz - 1, Dominik Urbański - 1, Adrian Grzelka - 2, Kamil Nadlewski, Filip Klapsa - 1, Janusz Kostrzewa - 1, Marek Salzman - 1, Hubert Sobczak, Adrian Franaszek - 1, Bartosz Glinkowski - 9, Michał Nejman. Trener - Dariusz Pietrzyk.

Kary: 8 minut

Karne: 8/5

Sędziowie: Arkadiusz Grubiak - Wrocław i Paweł Sołtysik - Ziębice.

Delegat ZPRP: Marcin Zubek - Bytom

Pozostałe wyniki 4. kolejki II ligi piłki ręcznej mężczyzn:

KS Forza Wrocław - MKS Żagiew Dzierżoniów 35:20 (16:9)

UKS GOKiS Kąty Wrocławskie - TS Zew Świebodzin 21:30 (8:13)

MKST Astra Nowa Sól - SPR Bór Oborniki Śląskie 32:28 (16:15)

Śląsk Wrocław Handball Team - OSiR Komprachcice 29:32 (14:15)

EUCO UKS Dziewiątka Legnica - SKF KPR Sparta Oborniki Wielkopolskie 20:29 (8:14)

MKS Tęcza Kościan - SKS Orlik Brzeg 36:29 (20:12)